

Księga Ozeasza

Rozdział 13

1. Kiedy Efraim przemawiał – panowało drżenie, ponieważ był w poważaniu w Izraelu; ale on zgrzeszył przez Baala i zginął. 2. Wciąż jeszcze trwają w grzechu i według swojej pomysłowości czynią sobie odlewy ze srebra – bałwany mistrzowskiej roboty; więc mówi się o nich: Ludzi zarzynają, a cielcom hołdują. 3. Dlatego będą jak mgła poranna; jak rosa, co szybko znika; jak plewy rozwiane na klepisku oraz jak dym z dymnika. 4. Ja jestem WIEKUISTY, twój Bóg od ziemi Micraim; nie powinieneś uznawać boga oprócz Mnie, gdyż oprócz Mnie nie ma zbawcy. 5. Zajmowałem się tobą na pustyni, na spieczonej ziemi; 6. kiedy się jednak podpaśli i nasycili – przesycili się, uniosło się ich serce, i dlatego o Mnie zapomnieli. 7. Toteż stanę się dla nich jak lew, będę czyhał jak lampart przy drodze. 8. Napadnę ich niczym osierocona niedźwiedzica i rozerwę powłokę ich serca; tak, pożrę ich tam jak lwica; rozszarpie ich dziki zwierz. 9. Oto twoja zguba, Izraelu, bo byłeś przekorny Mnie, twojej pomocy. 10. Gdzie teraz jest twój król, by ci pomógł we wszystkich twoich miastach? Gdzie twoi sędziowie? Bo przecież mówiłeś: Daj mi króla oraz zwierzchników. 11. Zatem w Mym gniewie dałem ci króla, ale w Mojej zapalczywości go zabiorę. 12. Zebrane są winy Efraima i przechowane jego grzechy! 13. Już go ogarniają bóle rodzącej! O, niemądre dziecko! Nadszedł czas, lecz go nie starcza do porodu. 14. Czy mam ich wykupić z mocy grobu? Wybawić od śmierci? Gdzie twoje zarazy, o śmierci! Gdzie twoje dżumy, Kraino Umarłych? Litość skryje się przed Moimi oczami. 15. Choćby wśród bujnych niw się rozkwitał nadejdzie wschodni wiatr, wichur WIEKUISTEGO, który się zrywa od puszczy. Wsiąknie jego źródło, wyschnie jego źródły; tak wydrze mu skarbiec wszystkich cennych rzeczy.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012